KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Lipca. — Rok 1834. Niedziela. № 184. Jutro, Ś. Bonawentura. v. s. Dziś, 1 Lipca.

Dalszy ciąg penssji emerytalnych, przeznaczonych przez N. PANA. JP. Amb: *Olszewski* Radca Prokuratorji Jlnej, za 37 letnią służbę, zł. 6800, rocznie i do śmierci. JP. Szcze: *Nowosielski* Zastępca Sędziego Trybu: woie: Lubel:, za przeszło 23 letnią służbę, zł. 1462 gr. 15, r. i do ś. JPani Konsta: *Konopacka* wdowa po Pisarzu Sądu pok: pow: Kraśnic:, za przeszło 23 letnią iej męża służbę wojskową i cywilną, zł. 585 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejście w nowe związki małżeńskie, w połowie zaś dla iej dzieci. JP. Jan *Łabanowski* Protokulista poli: popr: wydziału Kalwar:, przez wzgląd na długoletnią służbę i nadwerężony w ciągu niej wzrok i słuch, zł. 350, r. i do ś. JP. Jak: *Przybylski* Pisarz Sądu pok: pow: Chełms:, za przeszło 30 letnią służbę zł. 900, r. i do ś. JPani Anna *Głębocka*, wdowa po Woźnym Sądu poli: popr: wydz: Lubel:, za 20 letnią iej męża służbę, zł. 62 gr. 15, r. i do ś. lub wejścia w nowe związki małżeńskie. JP. Ant: *Rabiński* Prezes Tryb: woie: Lubels:, za 23 letnią służbę, zł. 3250, r. i do ś. JP. Hipolit *Goszczyński* Adjunkt wydz: Admi: w Kommissji woie: Płockiego, za długoletnią służbę i przez wzgląd na osłabienie w ciągu onej zdrowia i wzroku, zł. 625, r. i do s. JPani Mag: *Borkowska* wdowa po Radnym Urzędu Muni: mia: Lublina, za przeszło 20 letnią iej męża służbę, zł. 750 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, w połowie zaś dla syna. JPani Agn: *Siwińska* wdowa po Expedytorze Poczt, za 22 letnią służbę iej męża, zł. 48 gr. 22, rocznie i do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie. Pozostałym dzieciom po Dominiku *Buialskim*, b. Burmistru mia: Szkalbmierza, a mianowicie Bolesławowi Eustachemu, Dominikowi, i Marji Ludwice Lulji, za 21 letnią służbę ich ojca, zł. 412 gr. 15.

Rada Administracyjna Królestwa, mianowała d. 24 z. m. P. Jana *Ciechanowskiego* Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze głównym prezyduiącym w Kom: Rz: Przy: i Skarbu, Sekretarzem Jlnym tejże Kommissji; a d. 27 t. m. Hypolita *Dzieszuka* Applikanta Sądowego, Assessorem Prokuratorji Jlnej.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego. Uwiadamia Publiczność, iż dostrzeżono zostały w cyrkulacji: 1) Ruble z r. 1831, rozpoznać ie łatwo można po kolorze cyny z której odlane zostały, iedna strona na której laur i napis znajduie się, zaczerniona iest, zdaie się iż umyślnie, w mniemaniu zapewne ułatwienia cyrkulacji. Okrąg tych rubli iest niekształtny i nie ma na nich żadnego napisu, co do ich rozpoznania służyć także może. 2) Półruble z r. 1810, łatwo ulegaiące rozpoznaniu po kolorze cyny z której są odlane, herb państwa, laur, litery i liczby są na nich nie wydatne i nie wyraźne, a na okręgu nie ma żadnego napisu i okrąg ten iest nie kształtny i nieregularny. 3) Pięcio-złotówka z r. 1832, odlana z cyny w sposób niezręczny tak bardzo, iż litery i liczby rozpoznane być nie mogą, herb iest wcale nie wydatny, a nakarbowanie na okręgu iest za drobne, nierówne i nieprostopadłe. Wzywa się wszelkie Władze skarbowe i policyjne do dawania baczności na kurs powyższych pieniędzy dla ochronienia kass i publiczności od szkody, tudzież ukarania przestępców według całej surowości prawa.— Dyrektor *Bińkowski.* Kontroller Jlny Członek Dyrekcji *M. Biernacki. Żabiński.* Sekretarz Jlny *Ginett.*

Wiadomość dla Gospodyń. W fabryce wy-

zobów metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera* przy ulicy S. Krzyzkiej Nr 1337, ukończono według sprowadzonego z zagranicy modelu *Maszynki do rąbania cukru*. Zalecaią się one mianowicie trwałością i oszczędnością, gdyż cukier wcale się nie rozpryskuie i tem że małą siłą i bardzo prędko rąbać go można; słowem, przykrą tę dotąd robotę w przyiemne zatrudnienie zamieniaią, które zapewne iuż nikt służącym niepowierzy. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 12 do 13 gr. 7 i pół. Pszenicy od 18 do 22. Jęczmienia od 10 i pół do 12. Owsa od 9 gr. 8 do 10 i pół. Siana furę iednoк: od 13 do 20, par: od 24 do 38. Słomy od 10 do 26. — (Art. na.) Amatorowie *Raków*, uczęszczaiący do Ogródka w domu pod Nr 1831 przy ulicy Owczej i Zakroczymskiej, zawdzięczaiąc spiesznej i przyzwoitej usłudze, oraz dobremu urządzeniu takowych, maią sobie za obowiązek donieść Amatorom niewiadomym miejsca tego, którzy podobneż ukontentowanie, z zapewnieniem zastać będą mogli każdego dnia od godziny 4 wieczorem. J. M. J. T. O. — Księgarnia G. *Sennewalda*, odebrała nowe książki do Nabożeństwa *Szneidera*, edycji Krakowskiej; w tejże Księgarni znajduią się najnowsze romanse w polskim ięzyku, przez Koka, Balzaka i innych. — Tegoroczna Paryzka wystawa wyrobów Francuzkich przewyższyła wszystkie poprzedzaiące swoią świetnością i rozmaitością. Liczba wystawionych płodów przemysłu francuzkiego była tak znaczną, piękność, gust i doskonałość takowych były tyle uderzaiące że wszystkio gazety i cudzoziemcy nawet znajduiący się w Paryżu oddali iednomyślnie pierwszeństwo Industrji francuzkiej, przyznaiąc, że wyroby tegoroczne nie tylko wyrównywały ale często i przewyższyły angielskie. To spowodowało iednego ze znaczniejszych księgarzy Paryzkich do wydawania dzieła pod tytułem *L' Industrie* (Przemysł) pod redakcją pierwszych uczonych i mężów temu zawodowi poświęcaiących się, dzieło to opisuiące sposobem nader zajmuiącym wszystkie przedmioty przemysłu tak Francji iakoteż i innych kraiów, i tak zawierać będzie opisanie: wystawy wyrobów francuzkich i porównanie tych wyrobów z podobnemi zagranicą, oraz machin i najsławniejszych fabryk francji i innych kraiów. Szczegóły o sławnych bankach i towarzystwach kredytowych i t. d. Dzieło to składać się będzie ze 100 do 104 numerów, które zawierać będą do 200 rycin na stali, przedstawiających 2000 przedmiotów. Cena prenumeraty półrocznej to iest na 26 numerów, wynosi złp. 20. Prenumeratę przyjmuie księgarnia Au. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami.

Z Krakowa.— Doszła tu smutna wiadomość, że miasto *Biała* (na Bilsku) dotknięte było w tych dniach wielkim pożarem. Mówią, że przeszło 30 domów w perzynę obróconych zostało.

Francja.— Król Francuzów dawał dnia 29 z. m. wieczorem na wsi posłuchanie Posłom Angielskiemu, Pruskiemu i Sardyńskiemu. — D. 30 z. m. oczekiwano Króla Belgickiego w *Paryżu*, iego Małżonka wyiechała na spotkanie.

Niemcy.— W kraiach Austrjackich wznoszą się nowe fortece i naprawiaią się dawne lub osadzaią liczną artyllerją, a baterje nadbrzeżne w *Dalmacji* spiesznie są naprawiane, to wskazuie, że *Austrja* groźną przybiera postać, co dla utrzymania pokoiu skuteczniej posłużyć może niż wszelkie układy. Dzienniki Francuzkie kłucą się coraz bardziej, o ważność lub małoznaczenie teraźniejszego poczwórnego traktatu, ich twierdzenia lub zaprzeczenia są zabawne ale nieprzekonywaiące. — Gazety *Berlińskie* umieściły obszerny list opisuiący zbliżenie się do brzegów Rossji okrętu wiozącego Królewicza Następcę tronu *Pruskiego* i Jego małżonki; mnóstwo okrętów i rozmaitych statków *Rossyjskich* otoczyło Dostojnych Gości, wszystkie były ozdobione girlandami i kolorami *Rossyjskie*-

mi, *Pruskiemi i Bawarskiemi*, okrzyki radośne napełniały powietrze, muzyki brzmiały itp.

Turcja.— Listy z *Stambułu* donoszą, że milicja Turecka składa się z 300,000 ludzi, a wojsko regularne z 100,000. — Znowu był okropny pożar w *Stambule*, szkody są niezmierne. — W *Smirnie* spaliła się cała strona miasta, w której mieszkaią Chrześcjanie. Klęska okropna! — Poseł *Grecki* ieszcze nie był przedstawiony Sułtanowi. — W zeszłym miesiącu, więcej niż 100 okrętów kupieckich przypłynęło do *Stambułu* z rozmaitemi towarami. — Najpóźniejsza wiadomość donosi, że nakoniec *Samjoci* poddali się Sułtanowi, a najznakomitsze rodziny wyniosły się do Grecji.

Włochy. — Donoszą z *Neapolu* d. 20 z. m., że Król i rodzina iego po szczęśliwie odbytej podróży morzem, gdy przybyli do *Palermo*, Lud powitał ich z okrzykami radości. — W okolicy *Serwano*, w bliskości gór *Kalabrji*, schwytano kilkunastu włoczęgów, którzy rabowali na traktach w wąwozach.

Anglja. — Gazeta Dworska Londyńska ogłosiła dawny przepis, że każdy Anglik, bez wyiątku, gdy iest przedstawiony Królowi, powinien ukleknąć na prawe kolano, pocałować rękę Monarchy, powstać, ieszcze się ukłonić i dopiero cofnąć się z uszanowaniem. — Xżę *Welington* dał na wsi świetny bal na który zaprosił 1300 osób; spodziewano się Króla, lecz niebył z powodu odjazdu Królowej.

Hiszpanja.— Według odebranych wiadomości z *Madrytu* d. 18 z. m., grasuie cholera w kilkunastu miastach, iednak zapewniaią, że moc tej choroby okazuie się być słabszą, iak była w kraiach północnej Europy. — Już iest mianowanych 86 Procerów czyli Senatorów, są powiększej części maiętni, ale tylko ieden z nich za mówcę uważany być może. — Oddalenie *Don Karola* nieosłabia ducha iego stronników, walczą i nietracą nadziei; pod *Hermanas* bili się walecznie. — Minister *Delaroza* bardzo żali się, że rząd Angielski właśnie w tenczas zaczął się opiekować *Don Karolem*, gdy niezawodnie wpadłby w moc Jenerała *Rodila*, co się wyraźnie sprzeciwia nowemu traktatowi.

Rozmaitości. — Kilka gazet umieściło opis następującego zdarzenia: W Londynie Córka pewnego tamecznego Wirtuozy Panna W. maiąca lat 17, uszła nagle z domu swoich rodziców. Ojciec, który żył w ścisłej przyiaźni z *Paganinim*, przypomniał sobie z pewnych okoliczności że nikt inny, iak tylko ostatni uwiódł iego córkę, a że *Paganini* właśnie opuścił *Londyn* dla udania się do *Bułoń*, przeto ojciec naiąwszy spiesznie statek pocztowy, udał się za nim prędzej do *Duwru*, gdzie istotnie znalazł swoią córkę, iednak nie w towarzystwie Paganiniego, który zapewne spostrzegłszy ojca, chcąc uniknąć nieprzyiemności iaka go czekać mogła z strony władzy miejscowej, zostawił Panienkę i sam udał się w dalszą podróż. Rozgniewany Ojciec, przedsięwziął ten cały wypadek iaśniej ogłosić w pismach publicznych (nie wszyscy atoli uznaią to zdarzenie za istotne.) Opis ten umieściło kilka gazet. — Donoszą z *Nowego Jorku*, że w iednym dniu w miesiącu Maiu r. b. wylądowało w tamecznym porcie 886 cudzoziemców, chcących osiąść w Ameryce, oprócz tego przybyło ich od zaczęcia tegorocznej żeglugi, 5000 do *Kwibeki* i 11,000 do całej *Kanady*. — W *Brazylijskiej* prowincji *Minas* chętka kopania złota i diiamentów tak opanowała tamtejszych mieszkańców iż zaniedbali rolnictwo, teraz przez 8 miesięczną suszę był nieurodzaj, drożyzna i głód. Towarzystwo Angielskie w *Cengosso* kazało tam zawieść znaczną ilość zboża, którą zgłodniali na powietrzu rozerwali, ale zapłacili. — Królewski Sąd kryminalny w *Ruen*, skazał Chirurga który tak niezręcznie krew puścił Pacjentowi iż tenże przez to rękę utracił, na kilkoletnie więzienie.— Pewien Szwaj-

car który miał los w tamtejszej strzelnicy gdzie o nagrodę strzelano, zachorował, powierzył on ten los swoiej córce *Erry Ulmen*, która wygrała drugie Premjum 6000 Szwajcarskich franków, lecz nie tylko do tarczy trafiła ale i do serc widzów, iest bowiem bardzo ładna.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Stadnicki Paw: Hra: z Krzęczna, Sobolewska Woiewodzina z Młochowa, Kutienikow Jenerał z Płocka, Dobiecki Eusta: Dzie: z Suchej, Trzciński Józ: Dzie: z Szostka, Mierzeiewski Kalixt Dzie: z Nepel, Lewiński Aug: Dzie: z Xawerowa, Słupecki Józ: Dzie: z Sobień, Leśniewski Kac: Dzie: z Gołynia.

DONIESIENIA.

Reient Ptu Warszawskiego. — Zawiadamia osoby interessowane iż z mocy rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego 1. Instancji Wdztwa Mazowieckiego na dniu 21 Czerwca r. b. Nr 3518, udzielonej, ruchomości iako to: Meble, Faians, Szkło, Sprzęty domowe i gospodarskie, po niegdy Marjannie z Barszczyńskich Chalupinie w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Piwnej w domu Nr 15, przez publiczną Licytacją, za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną. —
Jan Łabęcki Reient.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stoły, Łóżka, Szafy, Komoda, Biórko, i t. p. w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1317, w dniu 14 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana a następnie w dniu 15 t. m. i r. o godzinie 5 z południa we Wsi Jelonkach w Pcie Warszawskim Wdztwie Mazowieckiem iako to: Szafy, Komody, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Łóżka, Lustra, Obrazy, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. —
Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Kantorek, Komoda, Zegar ścienny, i t. p. w dniu 15 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w Rynku Starego Miasta na Targu publicznym sprzedanemi zostaną. — *Grzegorz Zawadzki* K. T.

W dniu 14 m. i r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr 2929, prawnie zaięte ruchomości iako to: Łóżka, Szafy, Lustra, Kanapa, Komody, Pantaljon, Krzesła, Kopersztychy, Biórka, i t. p. zaś w dniu 17 m. i r. b. o godzinie 9 z rana przy ulicy Freta pod Nr 275, w Kancellarji podpisanego Komornika, Tabakierki rozmaite, iako to: Złota 1 graiąca, inne w złotych obwódkach, w dobrych gatunkach przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze sprzedane zostaną, które w każdym czasie przed terminem przejrzeć można u dyryguiącego Komornika. — *Wincenty Martyński* Komor:.

W dniu 14 Lipca r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 789, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją więcej daiącemu prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kantorek z Szafką, Kanapa, Lustra, Stoliki, Szafy, Talerze cynowe, Filiżanki, i t. p. przedmioty. —
Paweł Wretowski K. T. C. W. M.

Przed kilką dniami znaleziony został DOWOD Banku Polskiego na zastaw srebra, wydany pod d. 19 Lutego, a prolongowany dnia 17 Czerwca. Odebrać go można pod Nr 1860, od właściciela domu.

Obszerna Wozownia do umieszczenia POIAZDOW w Kommis do sprzedania; wiadomość w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C.

Pod Nr 52, w Rynku Starego Miasta, mieszka Sądowy przysięgły TŁOMACZ i pisze Prośby do Władz kraiowych w zupełnej formalności. — *J. Roman.*

☞ CEGŁA stara do sprzedania, przy ulicy Nowy Swiat w domu Nr 1311.

Dwie KLACZE i 2 WAŁACHY kasztanowate, są do sprzedania, a te same mogą być wynaięte na spacer lub w lekką i niedaleką podróż; wiadomość w domu W. Żórawskiego przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1032.

*** *Jutro u Mazewskiego przy ulicy Bednarskiej* SNIADANIE: Barszcz z rurą, Zupa Krajter, Pieczeń cielęca szpikowana korniszonami, Pieczeń Huzarska, Polędwica z kartofelkami i natural:, Gebakene haner z groszkiem, Potrawa z gęsi i kaczek z sosem pieczarkowym, Mostki cielęce z sosem estrago:, Kotlety cielęce z marchewką, Schab z kapustą młodą, Cynadry, Naleśniki z porzyczkami, Kurczęta i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Barszcz z rurą i uszkami, Chłodnik litewski, Sztufada wołowa i cielęca sposobem Neapolitańskim, Baranina z rożna a la Sarna, Kaczki młode z rzepą smażoną, Kapusta włoska faszerowana, Kołdony, Kotlety baranie z sosem agrestowym, Ozór z rusztu i z sosem, Pasteciki z muzgami, Kotlety cielęce ze szpinakiem, Kurczęta, Raki.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 24.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Dziewczyna Dezerter. Dobry sposób. Pokoik Zuzi.*